

We Lwowie, dnia 7. grudnia 1909.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o wyniku badań stosunków finansowych miast Brzeżany, Gorlice, Jaworów i Wadowice, tudzież Rohatyn.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 3. listopada 1908 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby „w myśl uchwały sejmowej z dnia 11. listopada 1905 zbadał stosunki miast Brzeżany Buczacz, Gorlice, Jaworów i Wadowice, które korzystają z prawa propinacyi pośrednio i względem dotacyi krajowej dla tych miast z chwilą zgaśnięcia prawa propinacyi przedłożył Sejmowi stosowne wnioski na najbliższej sesyi sejmowej“.

Powołana zaś uchwała z 11. listopada 1905 brzmiała: Sejm uznając trudności finansowe miast, objętych statutem organizacyjnym z r. 1889, które dotacyi z funduszów krajowych z tytułu zgaśnięcia prawa propinacyi nie mają, lecz z prawa propinacyi pośrednio korzystały, poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał potrzebę dotacyi tych miast z funduszów krajowych i przedłożył Sejmowi odnośny wniosek w czasie właściwym.

Spełniając powyższe polecenia przeprowadził Wydział krajowy odpowiednie badania na miejscu i rezultat tych dochodzeń przedstawia niniejszem Wysokiemu Sejmowi.

W uchwale z 3. listopada 1908 wyliczono wprawdzie miasta, podlegające ustawie z r. 1889, które pośrednio z prawa propinacyi korzystają, a tem samem pewien stały dochód z tego do końca roku 1910 będą miały, atoli miasto Buczacz również tam wymienione Wydział krajowy w swych badaniach pominął, gdyż Buczacz ani bezpośrednio, ani pośrednio z tego prawa nie korzysta. Skutkiem tego zaś dochodzenie ograniczyło się na zbadaniu stosunków w Brzeżanach Gorlicach, Jaworowie i Wadowicach.

Brzeżany nie posiadały wcale prawa propinacyi, posiadał je w mieście obszar dworski, który w r. 1890 otrzymał indemnizacyę. Miasto pobierało tylko

i pobiera dotąd opłaty kumunalne w wysokości 17 gr. od litra wódki a 9 gr. od litra szumówki i 1 K 52 gr. od hektolitra piwa.

Od r. 1890 dzierżawi miasto u c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego uprawnienia propinacyjne w mieście z przedmieściami i przysiółkami i w 9 okolicznych gminach. Za uprawnienie w mieście i na przedmieściach płaci miasto tytułem dzierżawy 39.000 K. rocznie, zaś za uprawnienia w 9 gminach 9.700 K. rocznie, razem tedy 48.700 K.

Wykonuje zaś miasto zadzierżawione prawo w ten sposób, że poddzierżawia uprawnienia w 9 gminach za kwotę przez siebie opłacaną t. j. za 9.700 K. rocznie, zaś w mieście i na przedmieściach za 102.100 K. rocznie łącznie z prawem poboru opłat komunalnych.

Idąc metodą, przyjętą w sprawozdaniu Wydziału krajowego o rozdziale 2 $\frac{1}{4}$ miliona K. pomiędzy 37 uprawnionych miast, da się obliczyć, że z kwoty 102.100 K. przypada 11.530 K. na opłaty, a 90.570 K. na propinację.

Z końcem roku 1910 kończy się miastu dzierżawa, a skutkiem tego nastąpi w dochodach miejskich ubytek roczny $90\,570 - 39\,000 = 51\,570$ K., zmniejszony o podatek zarobkowy w kwocie 5.900 K., zatem w ogóle *ubytek 45.670 K.* rocznie, o ile wskutek uzyskania prawa poboru wyższych opłat od dotychczasowych ubytek ten się nie umniejszy. Ubytek taki w budżecie rocznym 204.500 koron — jest to budżet roku 1909 — stanowi bardzo poważny bo przeszło 20 wynoszący procent.

Główne źródła dochodów prócz zysku z poddzierżawy prawa propinacyjnego stanowią:

Dochód z realności miejskich, placów i targowicy bydłowej;

100% dodatek gminny od mięsa i wina, i wreszcie dochód z dodatku do podatków, wynosił on w r. 1909—30% przy wydatności 1 gr. w kwocie 570 K.

Lwią część wydatków prócz zwykłego wydatku na administrację, służbę sanitarną, policję miejscową i straż ogniową stanowi spłata i oprocentowanie długów. Wydatek ten, wynoszący rocznie 41.300 K., stanowi 20% ogólnych wydatków; wydatek na szkoły, wynoszący 12.000 K., stanowi tylko 5.8% ogólnych wydatków.

Do długów, wynoszących pierwotnie 690.000 K., a w obecnej chwili po częściowej amortyzacji jeszcze 536.000 K., wymagających jak powiedziano 41.300 K. rocznie na oprocentowanie i umarzanie, przybędzie w przyszłym roku nowy dług w kwocie 700.000 K., zaciągnięty głównie na budowę nowego gmachu dla sądu obwodowego wraz z kryminałem. Amortyzację i oprocentowanie tego długu pokrywać ma czynsz, jaki płacić będzie c. k. skarb państwa.

Do najpilniejszych potrzeb należą: dostarczenie mieszkańcom dobrej, zdrowej wody i oświetlenie miasta.

2) Gorlice posiadały do roku 1890 pospołu z obszarem dworskim prawo propinacji w mieście. Prawo to, jako nie będące wyłączną własnością miasta, zostało wykupione, na miasto przypadająca część wyniosła 270.400 K.

Prócz częściowego prawa propinacji na terytorium gminnym posiadało miasto i posiada dotąd prawo poboru opłat komunalnych; wynoszą one obecnie po 22 K od hektolitra pędzonych napojów wysokowych bez różnicy stopnia i po 2 K od hektolitra piwa. Opłaty te wydzierżawione są za rocznym czynszem 13.200 K, który nie jest wcale wygórowany i przedstawia rzeczywistą wartość tych opłat.

Od roku 1890 dzierżawi miasto od c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego uprawnienia propinacyjne w mieście Gorlicach i w 21 gminach za rocznym czynszem 55.858 K 60 gr.

Uprawnienia te miasto poddzierżawia za łącznym czynszem 94.169 K 46 gr. opłacając tytułem podatku 11 493 K, zatem dochód *netto* z poddzierżawy wynosi 82.676 K 46 gr.

Po roku 1910 wskutek wygaśnięcia prawa propinacji ubędzie miastu to przedsiębiorstwo, ubędzie mu zatem wydatek na czynsz, a zarazem dochód z poddzierżawy, jednym słowem ubędzie mu zysk roczny w kwocie 82.676·46—55.858·60 = 26.817 K 86 gr.

Atoli w ubytku tym jest nietylko ubytek wskutek stracenia dzierżawy propinacji w mieście, ale także wskutek stracenia dzierżawy w 21 gminach.

Obliczenie ubytku wskutek stracenia dzierżawy w samym mieście wobec łącznego zadzierżawienia i łącznego poddzierżawienia dokładnie przeprowadzić się nie da, można tylko dojść doń drogą prawdopodobieństwa przez wypośrodkowanie stosunku, w jakim zostaje czysty dochód z prawa propinacji w Gorlicach, oznaczony swego czasu przez komisję propinacyjną, do czystego dochodu w 21 gminach przez miasto wydzierżawionych i na tej podstawie obliczyć tak wartość czynszu z propinacji gorlickiej przez miasto c. k. Dyrekcji opłacanego jako też wartość czynszu z poddzierżawy.

Rachunek ten wykaże, że miasto wskutek utraty dzierżawy propinacji w Gorlicach, poniesie ubytek w dochodach w kwocie 17.606 K.

Budżet miejski za ostatni rok wykazywał wydatki w kwocie 173.000 K. i zamykał się niedoborem 22.200 K., pokrytym 50% dodatkiem gminnym do podatków przy wydatności *1 grosza w kwocie 444 K.*

Prócz wydatków ogólnych administracyjnych, sanitarnych i policyjnych wydaje gmina na szkolnictwo 20.500 K., co stanowi blisko 12% ogółu wydatków, na oprocentowanie i spłatę długów 14.320 K. (8³/₁₀), czemu przeciwstawić należy dochód 6.532 K. jako odsetki od kapitału zakładowego.

Za kapitał, uzyskany z wykupna prawa propinacji, wybudowano rzeźnię, budynek dla c. k. starostwa, dla poczty, szkołę wydziałową żeńską, strażnicę pożarną, obecnie przerobioną na chwilowe pomieszczenie 4 klas gimnazjalnych, bazy i założono park miejski.

Pragnąc w Gorlicach koniecznie mieć gimnazjum, zobowiązała się gmina wystawić własnym kosztem budynek, dać całe wewnętrzne urządzenie, a następnie pokrywać koszta konserwacji nie pomna tego, że ją czeka konieczna budowa dwóch szkół ludowych męskiej i żeńskiej, że budynek magistracki w bardzo złym stanie, że mieszkańcom brak dobrej wody, że wreszcie oświetlenie bardzo wiele pozostawia do życzenia. Ogrom tych wydatków w stosunku do środków dyspozycyjnych spowodził niestety po niewczasie oprzytomnienie, zwłaszcza, gdy się pokazało, że budynek gimnazjalny bez gruntu, którego gmina nie ma, i bez wewnętrznego urządzenia kosztować będzie 315.000 K., a z gruntem i wewnętrznym urządzeniem z pewnością osiągnie kwoty 400.000 K., że dalej koszt budynków dla 2 szkół ludowych wyniesie conajmniej 100.000 K., że wreszcie kwestya dostarczenia mieszkańcom dobrej wody również niebawem musi być rozwiązana, że naostatek dziś przy zysku z przedsiębiorstwa propinacyjnego dodatek gminny wynosi już 50%.

3) J a w o r ó w posiadał do roku 1890 prawo propinacji łącznie z obszarem dworskim. Z wynagrodzenia otrzymanego z wykupna, posiada miasto jeszcze 265.000 K., ulokowanych w papierach wartościowych, przynoszących 10.600 K. ro-

cznie tytułem odsetek. Prócz częściowego prawa propinacyi posiadała gmina i posiada dotąd prawo poboru opłat komunalnych w nieznacznej stosunkowo wysokości, gdyż wynoszą one po 2 K. od hektolitra piwa, a po 63 gr. od garnca spirytusu tj. po 15 K. 75 gr. od hektolitra.

Z przeniesieniem prawa propinacyi na c. k. Dyrekcję funduszu propinacyjnego zadzierżawiła gmina u c. k. Dyrekcji uprawnienia propinacyjne w mieście i 12 gminach za łącznym rocznym czynszem 46.000 K.

Uprawnienia te wraz z prawem poboru opłat komunalnych w mieście poddzierżawiła gmina za łącznym rocznym czynszem 71.000 K.

Z chwilą zaprzestania tego przedsięwzięcia będzie gmina miała ubytek w dochodach w kwocie 25.000 K. (podatku gmina nie płaci) zmniejszony o wartość opłat komunalnych.

Wobec tego, że gmina dzierżawi propinację w mieście i 12 gminach za ryczałtową kwotę i poddzierżawia wszystkie te uprawnienia również za ryczałtową kwotę z dodaniem jeszcze do tego prawa poboru opłat w mieście, obliczenie, ile gmina zyskuje na samej propinacyi miejskiej, przedstawia jeszcze większe trudności, niż w Gorlicach i tylko drogą prawdopodobieństwa da się uskutecznić.

Idąc tą drogą a nadto obliczając wspomnianą przy Brzeżanach metodą wartość opłat komunalnych otrzymamy, że tytułem dzierżawy, opłacanej c. k. Dyrekcji, przypada na propinację z miasta 33.764 K., że z poddzierżawy łącznie z opłatami ma gmina 52.114 K., że wreszcie wartość opłat przedstawia kwotę 6.596 Kor.

Wynika z tego, że z expiracją kontraktu dzierżawy propinacyi *miejskiej*, miasto poniesie ubytek roczny w dochodach w kwocie 11.754 K., o ile oczywiście opłaty komunalne będą tylko w dotychczasowej wysokości pobierane.

Jak wspomniano wyżej posiada gmina majątku zakładowego 265.000 K, a nadto las gminny, mierzący wraz z zalesionemi wydmiami około 800 morgów, koszary, rzeźnię i jatki, znaczne pastwisko i plac, wydzierżawiony skarbowi wojskowemu na plac mustry.

Ostatni budżet wykazuje wydatki w kwocie 175.560 K, z tego niepokrytych własnymi dochodami 15.890 K. Niedobór ten wyrównano nałożeniem 70% dodatku gminnego przy wydatności 1 gr. w kwocie 222 K.

Wśród wydatków po kosztach administracji, sanitarnych itd. poczesne miejsce zajmują wydatki na szkoły z kwotą 31.400 K, równającą się 18% całego budżetu. Ten znaczny wydatek tłumaczy się nadzwyczajnym jak na Jaworów wydatkiem na utrzymanie prywatnego gimnazjum. Gimnazjum to posiada w bieżącym roku szkolnym 2 klasy; gmina widząc, że koszt utrzymania przechodzą znacznie jej możność finansową, jest zdecydowaną w razie nieupaństwowienia tego zakładu, zwinąć go z przyszłym rokiem szkolnym zwłaszcza, że przyrzeczona subwencya Rady powiatowej w ostatnim roku nie dopisała.

Długów ma gmina 108.000 K, ich umorzenie i oprocentowanie wymaga rocznie 10.130 K i stanowi 5.7% ogólnych wydatków.

W najbliższej przyszłości czeka gminę budowa szkoły wydziałowej kosztem 65.000 K, tudzież skanalizowanie i wybrukowanie najważniejszych części miasta, co pociągnąć ma za sobą roczny wydatek 10.000 K przez 10 lat.

4) Wadowice nie posiadały również wyłącznego prawa propinacyi, lecz pospołu z obszarem dworskim, wskutek tego prawo to zostało w roku 1890 wykupione. Z uzyskanego kapitału część jest ulokowana w papierach wartościowych, reszta wypożyczona przez gminę jako pożyczka z funduszu zarodowego.

Od roku 1890 dzierżawi gmina od c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego uprawnienia w mieście i 5 sąsiednich gminach za roczną kwotą 35.500 K.

Uprawnienia te są poddzierżawione, a mianowicie w 5 sąsiednich gminach za 5.500 K, zaś miejskie uprawnienie łącznie z opłatami komunalnymi za 59.500 koron rocznie. Opłaty zaś wynoszą 21.60 K od hektolitra spirytusu, a 3.72 K od hektolitra piwa.

Wartość opłat, obliczona sposobem przy Brzeżanach podanym, wynosi 12.400 K, podatek zarobkowy z dzierżawy 3.800 K. Odliczając te dwie wartości otrzymamy jako czysty dochód z poddzierżawy propinacji miejskiej 43.300 K.

Że zaś miasto płaci tytułem czynszu za tę propinację 30.000 K, wyniesie ubytek w dochodach miejskich z expiracją kontraktu dzierżawnego 13.300 K rocznie, o ile opłaty komunalne będą nadal w dotychczasowej wysokości pobierane.

Ostatni budżet miejski, obliczający wydatki na 146.506 K, zamykał się niedoborem 21.500 K, na którego pokrycie nałożono 50% dodatek gminny przy wydatności 1 gr. w kwocie 465 K.

Obok zwykłych wydatków na administrację, koszta sanitarne, policję miejscową i straż pożarną, poważny wydatek stanowi szkolnictwo, gdyż stanowi 16% ogółu wydatków. Spłata i oprocentowanie długów wymaga 14.250 K rocznie (9.7%).

Miasto starannie utrzymane, na pryncypalnych ulicach dobrze wybrukowane z szerokimi, bardzo równo i dokładnie ułożonymi chodnikami, elektrycznie oświetlone i to stosunkowo nieznacznym rocznym ryczałtowym kosztem 5.000 K, musi dla braku wprost pomieszczenia przystąpić do budowy dwóch szkół pospolitych i szkoły wydziałowej. W dalszym ciągu musi być szczupły, bo tylko małą część miasta zaopatrujący wodociąg rozszerzony, rozpoczęta budowa kanału dokończona, bruk w ulicy Tatrzańskiej na długości 1 km położony, wreszcie wybudowane schronisko dla nieuleczalnych starców i kalek.

Uchwałą z tej samej daty tj. z dnia 3. listopada 1908 polecił nadto Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby zbadał stosunki przedstawione w petycji gminy Rohatyna i względem uregulowania budżetu tego miasta po zgaśnięciu prawa propinacji przedłożył odpowiednie wnioski na najbliższej sesji sejmowej.

Jakkolwiek tedy Rohatyn nie należy do rzędu 30 miast, objętych ustawą z r. 1889, doczekał się dzięki swej petycji wyjątkowego traktowania, gdyż prócz Rohatyna jest jeszcze w kraju w tem samym położeniu 8 gmin małomiejskich, które używając tego samego wyrażenia korzystały pośrednio z prawa propinacji t. j. zadzierżawiały u c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego pewną ilość uprawnień propinacyjnych i poddzierżawiały je z większym lub mniejszym zyskiem generalnemu pachciarzowi.

5) Spełniając powyższe polecenie Wysokiego Sejmu co do Rohatyna Wydział krajowy stwierdził, że Rohatyn w chwili wykupna prawa propinacji prawa tego wcale nie posiadał, posiadał tylko prawo poboru opłat gminnych, podczas gdy propinacja należała do obszaru dworskiego.

Po przejściu w roku 1890 tego prawa na kraj, zadzierżawiła gmina u c. k. Dyrekcyi propinacyjnej uprawnienie w Rohatynie i 11 gminach za rocznym ryczałtowym czynszem 29.000 K.

Dzierżawionego prawa gmina sama nie wykonuje, lecz poddzierżawia je również za 29.000 K, a nadto wydzierżawia temu samemu poddzierżawcy prawo poboru opłat komunalnych w Rohatynie za rocznym czynszem 14.975 K 50 gr.

Z rokiem 1910 gmina na samej dzierżawie i poddzierżawie propinacyi nie straci, straci niewątpliwie na dochodzie z opłat, które łącznie z propinacją inną przedstawiają wartość i inny dają dochód, aniżeli same bez propinacyi.

Obliczenie faktycznej wartości opłat, — wynoszą one 2 K. z hektolitra piwa, a 22 K. z hektolitra spirytusu — przedstawia wobec ryczałtowego zadzierżawienia i ryczałtowego poddzierżawienia znaczne trudności i da się tylko rachunkiem prawdopodobieństwa tak, jak to uczyniono w Jaworowie, obliczyć.

Idąc tą metodą otrzymamy wartość propinacyi i opłat w Rohatynie, wyniesie ona 33.900 K., w tem zaś 28.900 K. wyniesie wartość propinacyi, a 5.000 K. opłaty.

Że zaś gmina ma dotąd z opłat 14.975 K., utraci przeto z końcem roku 1910 dochód 14.975 — 5.000 = 9.975 K., o ile oczywiście opłaty te miałyby nadal w dotychczasowej wysokości być pobierane.

*Budżet miejski na rok 1909 wykazuje wydatki w kwocie 82 783 K., a dochody własne w kwocie 67 688 K. Niedobór pokryto nałożeniem 79% dodatku gminnego przy wydatności 1 grosza w kwocie 191 K. 07 gr.; nadto nałożono na pokrycie wydatków szkolnych 12 gr.; łącznie tedy pobiera się 91 gr. dodatku gminnego i szkolnego.

Gmina ma dług w Banku krajowym w kwocie 150.000 K. rata amortyzacyjna t. j. opłata kapitału i oprocentowanie wynosi 8.280 K. rocznie (5½%), dotąd spłacono 6 rat półrocznych, a użyto tej pożyczki na budowę 6-klasowej szkoły męskiej i żeńskiej, budowę hali targowej i spłatę dawnej pożyczki.

Gminę czekają w najbliższej przyszłości odwodnienia dolnej części miasteczka, zupełnie zabagnionej, regulacja i wybrukowanie ulic, rozszerzenie wodociągu i kanalizacji.

We wszystkich obliczeniach przyjmował Wydział krajowy opłaty komunalne w dotychczasowej wysokości i na tej podstawie wyprowadzał ubytek w dochodach tych miast.

Wedle pisma Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3. listopada 1908 L. 38523 mogą gminy nakładać opłaty gminne od piwa aż do wysokości 3 k. 40 gr. z hektolitra, jeżeli wysokość dodatków autonomicznych razem wziętych dosięga 150% lub je przenosi; jeżeli zaś suma dodatków autonomicznych dochodzi od 125 — 150%, mogą nakładać 3 K. Co się tyczy opłaty od spirytusu, to nie może przenosić 22 K. z hektolitra.

Gdyby tedy wysokość opłat podniesiono do granicy przez Ministerstwo dozwolonej, co wcale na zmniejszenie się konsumeyi nie wpłynie, gdyż równocześnie ubywa ciężar propinacyjny, w takim razie zwiększy się we wszystkich tych miastach z wyjątkiem Wadowic (tam bowiem opłaty istnieją w maksymalnej wysokości) dochód z opłat w porównaniu do obecnego dochodu w rachunku przyjętego. Skutkiem tego zaś obniży się znacznie — znowu z wyjątkiem Wadowic — ubytek, obliczony w powyższym rachunku.

W szczególności obniży się ten ubytek i wyniesie tylko:

w Brzeżanach około 35.500 K.

w Gorlicach „ 13 000 „

w Jaworowie „ 8.100 „

w Rohatynie „ 8.000 „

w Wadowicach bez zmiany około 13.300 K.

Że gminy te, które nigdy nie miały i nie mają wyłącznego prawa propinacyi, a za częściowe prawo, które posiadały, zostały przed 20 laty zindemnizowane, nie mogą mieć obecnie żadnego tytułu do jakiegokolwiek odszkodowania nie ulega najmniejszej wątpliwości. A jeżeli mimo to zwróciły się do Wys. Sejmu z petycjami, domagając się bonifikacyi za ubytek, jaki w ich budżetach powstanie, to brak tytułu nie może być zastąpionym przypadkowym zbiegiem okoliczności, iż miasta, które były w wyłącznem posiadaniu prawa propinacyi, i prawo to dotąd w całej rozciągłości nie zostało jeszcze zindemnizowane, otrzymać mają obecnie z funduszu krajowego 2 $\frac{1}{4}$ miliona kor. rocznie za zupełne postradanie tego prawa, gdyż dotacya ta polega na osobnej ustawie krajowej.

Gdy nadto finanse krajowe znajdują się obecnie w tak smutnym stanie, iż zmuszają wprost do jak najdalej idących ograniczeń własnych wydatków krajowych, przeto Wydział krajowy nie mógłby doradzać Wys. Sejmowi wstąpienia na drogę subwencyonowania gmin i pokrywania w ten sposób ich wydatków funduszami krajowemi i dlatego kończąc niniejsze sprawozdanie wnosi:

Wysoki Sejm raczy je przyjąć do wiadomości.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Władysław Jahl w. r.
Członek Wydziału krajowego.

